gazetka@psychiatria.miedzyrzecz.pl

OBRZYCE

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY SZPITALA

CZERWIEC 2007 r. NR 6(26)

W NUMERZE:

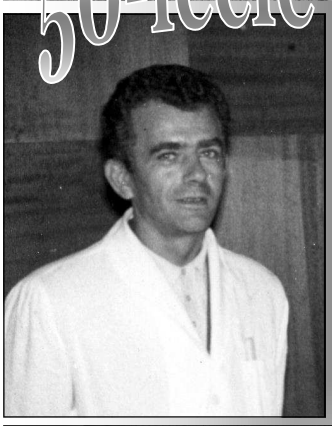
- **50**-LECIE PRACY ZAWODOWEJ DR. OSWALDA DANIELAKA
- **20**-LECIE PARAFII
- **III** PIKNIK Z GAZETĄ "OBRZYCE"
- **W**IEŚCI Z RATUSZA
- **D**NI WALKI Z RAKIEM
- **R**OZMOWA Z ANNĄ PIELĄ - SPECJALISTĄ PSYCHIATRĄ
- **N**AJSTARSZA EMERYTOWANA PIELĘGNIARKA NASZEGO SZPITALA
- **O**SP OBRZYCE - CZĘŚĆ 8 (OSTATNIA)
- **Z**NACZENIE NORM ISO 9001:2000
- **P**ANORAMA 20 LAT PARAFII
- **R**OTARIANIE NA WŁÓCZĘDZE
- **K**ACZOLAND
- **W**YCIECZKI I PIELGRZYMKI
- **R**YSUNKI J. GROCHOCKIEGO

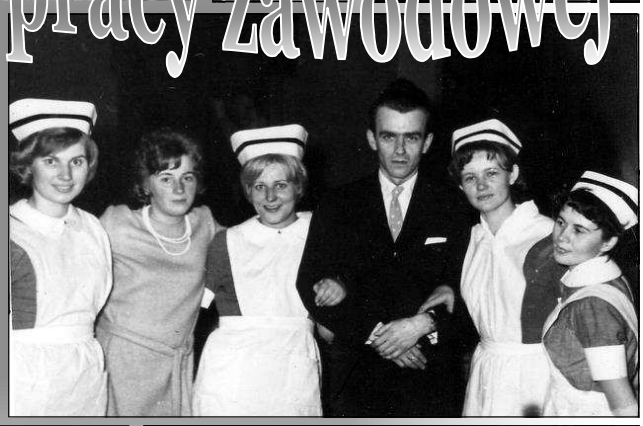






50-lecie pracy zawodowej





AFORYZMY

na rozpoczynający się sezon urlopowy - wypoczywającym na łonie natury, turystom naturystom oraz leniuchom - dedykuje J. Boche

Pozwalając na pojawienie się człowieka natura popełniła coś więcej niż błąd: zamach na siebie samą.
Emil Michel Cloran

Dla mężczyzny kobiety są tym, czym żagle dla żaglowca.
Jacques Charddonne

Architektura jest fizjonomią narodów.
Adam Philippe Custine

Nagość zaczyna się od twarzy, a bezwstyd od słów.
Simone de Beauvoir

Kobieta powinna wiedzieć, jak dalece może iść za daleko.
Jean Cocteau

Lenistwo jest łagodną formą samobójstwa.
Nicolae Iorga





1 czerwca mija pięćdziesiąt lat pracy w naszym szpitalu dr. Oswalda Danielaka.

Z okazji rocznicy Jubilatowi - serdeczne życzenia składają: Dyrekcja Szpitala, pracownicy i redakcja gazetki.



SERWIS INFORMACYJNY

Ruch Chorych informuje, że w miesiącu kwietniu 2007r. Szpital wykonał 16 465 osobodni. Przyjęto do szpitala 261 osób, a wypisano 257.

1. Od 1.05.2007 r. Szpital zatrudnił trzech lekarzy:
- 2 specjalistów psychiatrów
- 1 lekarza psychiatrę

2. Na okres jednego miesiąca tj. od 1.05.2007 r. do 31.05.2007 r. na podstawie umów zawartych z Powiatowym Urzędem Pracy w Międzyrzeczu, zatrudniliśmy 3 opiekunki, które wcześniej odbywały staż w naszym szpitalu, na który zostały skierowane poprzez PUP w ramach projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.



16 lutego tego roku zarejestrowana została międzyrzecka grupa wchodząca w skład Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej. Dyrektor naszego szpitala przekazał jej nieodpłatnie pomieszczenie. Do jej głównych zadań należą; popularyzacja idei ratownictwa, szkolenie ratunkowej pomocy przedmedycznej. Działają w pełnym tego słowa znaczeniu społecznie.

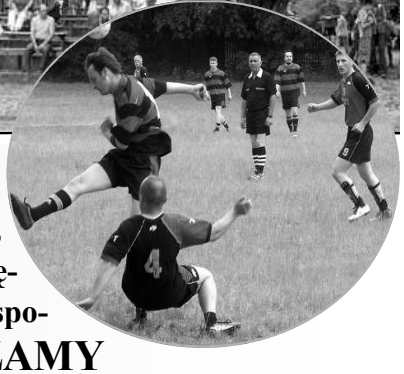
Spotkać ich będzie można oraz skorzystać z ich usług (pomiar ciśnienia krwi) na festynie parafialnym 10 czerwca.

Więcej szczegółów o grupie ratowniczej w kolejnym numerze.

Red.







W programie: ☺ mecz piłki nożnej między dziewczynami, a chłopcami ☺ bogaty program artystyczny, ☺ gry i zabawy dla dzieci, ☞LOTERIA FANTOWA☜, ☺ turniej piłki siatkowej, ☺ strzelnica, ☺ będzie można zjeść i wypić (napojów chłodzących) do woli, ☺ super niespodzianka i wiele, wiele innych atrakcji. SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DNI MIĘDZYRZECZA

01.06.2007 /piątek/- plac przy hali widowiskowo - sportowej

godz. 11:00	„Droga do kariery” program dla dzieci z udziałem Michała Juszczakiewicza
godz. 16:00	„Shoot - Off” - pojedynek strzelecki
godz. 17:00	Plener plastyczny dla dzieci
godz. 18:00	Blok artystyczny w wykonaniu zespołów: Trans Studio Piosenki Klub Tańca Towarzyskiego Rytmix Formacja wokalna Ananasa
godz.20:00	zabawa taneczna z zespołem Trex

01.06.2007 /piątek/- Amfiteatr Ogniska Muzycznego

godz. 17:30 – 23:30	Koncert zespołów:
	Oko Obiektyw - hip - hop
	Eleref - hip - hop
	Naprzykład - hip - hop
	Candida - rock

02.06.2007 /sobota/ - hala widowiskowo - sportowa

godz. 10:00	Turniej koszykówki ulicznej
godz. 10:00	Gminne Zawody Strażackie (stadion miejski)
godz. 11:00	Biegi na orientację I mistrzostwa Międzyrzecza Szkół podstawowych i gimnazjów Info: *zbyszekolis@wp.pl*
godz. 14:00	Regaty kajakowe
rz. Obra	IV Regaty Szkół ponadgimnazjalnych o Puchar Burmistrza Międzyrzecza II Regaty dla zakładów pracy o Puchar Prezesa MOW
godz. 16:00	Program dla dzieci
plac przy hali	Grupa artystyczna z USA – Oklahoma
godz. 17:30	Koncert zespołu Andreo i Karina - przeboje włoskie
godz. 19:00	Koncert Ireny Jarockiej
godz. 21:00	koncert In-Grid
godz. 22:30	zabawa taneczna – przeboje od lat 60-tych

03.06.2007 /niedziela/ - plac przy hali widowiskowo - sportowej

godz. 15:00	XVI Międzyrzecka X-tka - bieg na 10km
godz. 17:00	Prezentacje artystyczne międzyrzeckich przedszkoli Przedszkole Nr 6 Przedszkole Nr 4 Przedszkole Nr 1
Godz. 18:30	koncert zespołu The Crackers
Godz. 21:00	koncert zespołu **IRA**

Ponadto:

Wesołe miasteczko
Kramy rękodzielnicze
Gastronomia
Stoiska kosmetyczne

WIEŚCI Z RATUSZA

Wojewódzkie Obchody Uchwalenia Konstytucji 3 Maja



W dniu 3 maja 2007 roku odbyły się Wojewódzkie Obchody Uchwalenia Konstytucji. Uroczystość rozpoczęto Mszą Św. w intencji ojczyzny, celebrowaną przez ks. bp. Pawła Sochę z udziałem lubuskich parlamentarzystów, Wojewody i Wicewojewody Lubuskiego, Zarządu Województwa Lubuskiego, Burmistrzów, Wójtów, Rad Powiatu i Rad Gmin, w oprawie artystycznej Garnizonowej Orkiestry Wojskowej z Żagania. We mszy uczestniczyły także kompanie honorowe wojska i policji. Następnie uczestnicy uroczystości przeszli ulicami miasta pod Ratusz, gdzie postanowieniem Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej, Wojewoda Lubuski Wojciech Perczak wręczył odznaczenia państwowe oraz Patent Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny :

- Złotym Krzyżem Zasługi po raz drugi odznaczony został pan Stanisław Kądziołka, za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej,
- Srebrnym Krzyżem Zasługi odznaczony został pan Józef Stojanowski, za zasługi na rzecz społeczności lokalnej i za osiągnięcia w pracy samorządowej,
- Brązowym Krzyżem zasługi odznaczony został pan Włodzimierz Kołtun, za zasługi dla rozwoju budownictwa i za działalność społeczną,
- Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczona została pani Anna Pawelska, za działalność na rzecz społeczności lokalnej,
- Patent Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny otrzymał pan Władysław Starczewski.

Po dokonaniu dekoracji nastąpiło złożenie kwiatów pod pomnikiem 1000–lecia Państwa Polskiego . Uroczystość zakończył występ Orkiestry Garnizonowej Śląskiego Okręgu Wojskowego pod dowództwem kapitana Piotra Matysiaka.

Rzecznik prasowy UM Anna Chudzińska

04–24 czerwca Dni Walki z Rakiem

JAK WCZEŚNIE WYKRYĆ NOWOTWÓR?

W Polsce rocznie choruje na nowotwory złośliwe 120 000 osób. Dzięki postępowi wiedzy, coraz więcej osób można wyleczyć. Nowotwór rośnie wiele lat, dlatego mamy dużo czasu, aby zauważyć w naszym organizmie zmiany, których przedtem nie było. Warunkiem uratowania jak największej liczby osób od skutków choroby nowotworowej jest wykrycie nowotworu w jak najwcześniejszym stadium zaawansowania. Ryzyko zachorowania na nowotwór zwiększa się wraz z wiekiem i jest ono większe w rodzinach obciążonych genetycznie (np.: 5%–10% nowotworów piersi ma udowodnione tło genetyczne).

PAMIĘTAJ ŻE:

Aby zwiększyć Twoje szanse w walce z nowotworami należy przestrzegać zasad Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem: nie pal, zażywaj ruchu, jedz 5 razy dziennie warzywa i owoce, unikaj otyłości, alkoholu, nadmiaru promieniowania słonecznego i innych czynników rakotwórczych, bierz udział w badaniach przesiewowych (na obecność raka szyjki macicy, piersi, jelita grubego) i zaszczep się przeciwko chorobom sprzyjającym powstawaniu nowotworu – wirusowemu zapaleniu wątroby i wirusowi ludzkiego brodawczaka.

BĄDŹ DOBREJ MYŚLI

Jeżeli wypełnisz zalecenia zawarte w tym kodeksie będziesz miał(a) poczucie wewnętrznego spokoju, że zrobiłaś(eś) wszystko co mogłaś(eś) dla siebie swojej rodziny i najbliższych, aby uratować się przed chorobą nowotworową.

WARTO WIEDZIEĆ ŻE:

Nowotwór wykryty we wcześniejszym stadium można wyleczyć łatwiej i szybciej. Nowotwory złośliwe szyjki macicy, piersi, jajnika wykryte w najwcześniejszym stadium zaawansowania są wyleczalne w 100% i nie uniemożliwiają zajścia w ciążę. Wykrycie nowotworu złośliwego o jeden stopień zaawansowania wcześniej zwiększa szansę wyleczenia o 25%.Wykrycie wczesnego nowotworu polega na rozpoznaniu nowotworu zanim pojawią się jakiekolwiek objawy. W tym stadium chorobę nowotworową można rozpoznać za pomocą specjalnych testów przesiewowych (np.: badanie cytologiczne, mammograficzne, test na krew utajoną w kale, test PSA).

PAMIĘTAJ ŻE:

Nowotwór nim stanie się niebezpieczny dla naszego życia może zamanifestować się za pośrednictwem „znaków ostrzegawczych”. Dzięki tym znakom możliwe jest wcześniejsze wykrycie nowotworu. Nie zawsze jednak „znaki ostrzegawcze” świadczą o chorobie nowotworowej. Dlatego znaczenie „znaków ostrzegaw-

ciąg dalszy na stronie 4

Rozmowa z Anną Pielą - specjalistą psychiatrą

—Jeszcze dwa lata temu w naszym zakładzie zatrudnionych na pełen etat było ledwie trzech specjalistów psychiatrów, dziś, także dzięki tobie, jest ich dziesięcioro. Powiedz, jakie twoim zdaniem ma to znaczenie dla obrzyckiego szpitala?

—Niebagatelne. Jak wiesz warunkiem niezbędnym do uzyskania przez szpital drugiego stopnia referencyjności w zakresie usług ogólnopsychiatrycznych jest posiadanie przez ordynatorów konkretnych oddziałów, tego właśnie stopnia specjalizacji.

—Tak, to jasne, ale przyznam chodziło mi raczej o tę pozaformalną stronę. O to, jakie znaczenie ma, także dla pracowników, fakt posiadania coraz bardziej wyspecjalizowanej kadry (specjalizują się lekarze, ale dokształca się spora grupa pracowników szpitala – pielęgniarki, terapeuci)?

—Myślę, że miarą tego, jest zachowanie wielu ludzi zatrudnionych w naszym szpitalu, którzy w ostatnich tygodniach okazywali mi wiele życzliwości, wspierając mnie na każdym kroku. Dzięki temu oczekiwanie na egzaminy było dużo łatwiejsze. Wiem, że wiele osób trzymało za mnie kciuki. Nawet w dniu egzaminu otrzymywałam sms–y ze słowami otuchy. To naprawdę wzmacniające – przekonanie że stanowimy całość, powiem więcej, z tego co wiem to dość niespotykane – taka postawa – nie tylko lekarzy, ale terapeutów, pielęgniarek innych osób zatrudnionych w szpitalu. Gdzie poza własną pracą zawodową jest czas, żeby wesprzeć kogoś w trudnym momencie. W kodeksie etyki lekarskiej jest zapis o obowiązku dzielenia się wiedzą, ale w praktyce różnie to bywa. W naszym szpitalu, wraz z młodszymi kolegami spotkałam wielu lekarzy, którzy na co dzień wprowadzają tę zasadę.

—Kto był twoim kierownikiem specjalizacji?

—Dr Maciejewski, który jest też ordynatorem mojego macierzystego, w okresie specjalizacji oddziału – dwójki. Z tym, że jego rola w kształtowaniu mojego „patrzenia" na psychiatrię była zacznie większa niż tylko właśnie kierownika specjalizacji. Nauczył mnie on szerszego patrzenia na poszczególnych pacjentów, na kontekst terapeutyczny, pogłębił zamiłowanie do psychoterapii i mobilizował mnie do dokształcania przez cały okres specjalizacji.

—Czy odbywając staż na poszczególnych oddziałach odniosłaś wrażenie, że medycyna jest dziedziną postrzeganą bardziej jednorodnie niż kiedyś?

—Zdecydowanie. Niebawem odbędzie się w Szczecinie Zjazd Psychiatrów Polskich, którego tematem będzie „ Miejsce Psychiatrii wśród nauk medycznych". Coraz bardziej zacierają się granice między psychiatrią a pozostałymi specjalnościami medycznymi, zwłaszcza neurologią. Było to widać także na egzaminie. W teście było sporo pytań dotyczących neuropsychiatrii. Człowieka należy traktować jako całość i dlatego tak ważna jest również wiedza z zakresu medycyny ogólnej

—Jak wyglądał sam egzamin?

—Podobnie jak półtora roku temu, gdy egzamin zdawali Monika, Mirka i Ziemek. Składał się z trzech części – testu, to był zresztą najtrudniejszy etap, podczas którego 30 %osób ubiegających się o tytuł specjalisty niestety zakończyło swój udział w egzaminie, następnie egzamin praktyczny – badanie i diagnoza pacjenta w Klinice w Poznaniu, aż wreszcie egzamin ustny, przed między innymi prof. Wciórką. Przy okazji… Zrobiłam sobie taki mały prezent. 17 kwietnia minęło sześć lat od podjęcia pracy w Obrzycach, ostatni egzamin zdałam prawie w rocznicę mojego przyjazdu – 18 kwietnia.



—Jak szybko może przebiegać proces specjalizacji?

—Minimum pięć lat, choć może też oczywiście dłużej. Lekarze z Obrzyc mają ułatwione zadanie, bo na miejscu mamy oddziały psychiatryczne, „odwyk" i oddział leczenia nerwic, na którym staż trwa, jak wiesz, trzy miesiące. Ja do Poznania musiałam pojechać jedynie po to, by odbyć staż psychiatrii dzieci i młodzieży i część ogólnego stażu psychiatrycznego

—Kto za to wszystko płaci? Koszty jak rozumiem są niemałe.

—Oczywiście. Z tym, że wszelkie obowiązkowe staże są bezpłatne. Trudno się temu dziwić, świadczymy przecież usługę placówkom, w których ten staż odbywamy. Za szkolenie płaci Ministerstwo. Szpital udzielał nam delegacji na czas szkolenia i często refundował koszty dojazdu. Za noclegi i utrzymanie płaciliśmy sami, Ci którzy się specjalizują, są w czasie szkoleń wyjazdowych wyłączeni z dyżurowania i to są realne straty finansowe.

—Jakie są twoje plany?

—Uzależnione są od potrzeb szpitala. Natomiast moje zainteresowania są szerokie, trudno mi jednoznacznie sprecyzować. Interesowała mnie i interesuje psychiatria ogólna, psychogeriatria, z którą miałam okazję zapoznać się na oddziale 11. Tam dzięki dr Stoińskiej zyskałam naprawdę sporą wiedzę Jest mi także bardzo bliskie leczenie psychoterapeutyczne (ukończyłam kurs podstawowy z terapii systemowej i kilka szkoleń w Instytucie Eriksonowskim)

—Czujesz ulgę, masz wrażenie że pewien etap w twoim, nie tylko zawodowym życiu się zakończył?

—Nie zamierzam teraz usiąść i delektować się tytułem specjalisty, egzamin jest tylko krokiem, chciałabym pogłębiać wiedzę, dalej się kształcić. Ale oczywiście, bat który wisiał nade mną przez kilka lat zniknął, pewien proces się zakończył.

—Możesz porównać egzamin specjalizacyjny, z tym na studia medyczne. W pierwszym wypadku szanse załapania się do grona wybranych są jednak znacznie mniejsze?

—Ojej, to było tak dawno (- śmiech – dop. Ł.P) Wiesz, tutaj przygotowanie trwało kilka lat, a ostatnie 5 – 6 miesięcy to już okres intensywnej pracy z książkami, testami. Poza tym pracuję, mam rodzinę. Na szczęście przez cały ten czas miałam oparcie w mężu, teściowej.

—Już zapisałem.

—Co?

—To o teściowej.

—Bo to prawda! Bardzo dużo mi pomogła!

—Żartuję. Mam podobny dług wdzięczności w stosunku do swojej teściowej

—Muszę jeszcze raz podziękować wszystkim, a w szczególności koleżankom i kolegom – lekarzom, w tym mojej szwagierce Mirce, za wsparcie, materiały i wiarę w moje możliwości.

—Podziękowania dla teściowej, szwagierki, trochę to podejrzane…

—Nie, nie. To wszystko prawda.

—Dziękuję za rozmowę i gratuluję

—Ja również serdecznie dziękuję.

—Mieliśmy już zakończyć. Ale… Lekarz ze specjalizacją to łakomy kąsek dla head hunters spoza granic naszego kraju. Zarobki „tam" też jakby niepolskie.

—Mam świadomość tego, ale jestem sentymentalna i wolałabym pracować w swoim kraju. Rozumiem jednak lekarzy, którzy podejmują decyzję o emigracji. Sytuacja w polskiej służbie zdrowia jest trudna, losy wielu szpitali niepewne, a zarobki nie ułatwiają podnoszenia swoich kwalifikacji, często zmuszają do pracy ponad dopuszczalne normy czasowe. Życzyłabym sobie, abym nigdy nie musiała stawać przed dylematem: zostać czy wyjechać

Rozmawiał Łukasz Paczkowski

ciąg dalszy na stronie 3

czych" może wyjaśnić tylko lekarz.

„ZNAKI OSTRZEGAWCZE" TO:

1. Nietypowe krwawienie albo wydzielina z naturalnych otworów ciała lub brodawek piersiowych.
2. Guz albo zgrubienie w piersi lub innych miejscach na przykład na skórze, wardze lub języku.
3. Zmiana kształtu, wielkości lub koloru brodawek piersiowych.
4. Owrzodzenia lub rany, które nie goją się w krótkim czasie.
5. Przedłużające się zaburzenia w oddawaniu stolca lub moczu.
6. Przedłużające się zaburzenia w trawieniu (na przykład wzdęcia, odbijania, uczucie ciężkości w żołądku, po spożyciu pokarmów lub trudności w połykaniu).
7. Chrypka lub kaszel utrzymujące się bez wyraźnej przyczyny.

Dodatkowo kobiety powinny:

- nie rzadziej niż co 3 lata zgłaszać się na badanie cytologiczne po ukończeniu 30 roku życia lub w terminach zaleconych przez lekarza ginekologa,
- kontrolować swoje piersi, począwszy od 20 roku życia, raz w miesiącu, najlepiej po miesiączce lub w te same dni kalendarzowe miesiąca, gdy już nie miesiączkują,
- od 30 roku życia zgłaszać się raz w roku do lekarza na badanie piersi,
- od 35 roku życia regularnie wykonywać mammografię. W wieku między 35 a 39 rokiem życia zaleca się wykonanie co najmniej jednej mammografii, w wieku 40- 49 lat mammografię należy wykonywać co 2 lata, a w wieku 50- 60 lat raz w roku. Powyżej 60 roku życia badanie mammograficzne wykonujemy według zaleceń lekarza (zwykle co 1,5 roku do 2 lat).

Pamiętajmy, że profilaktyka ma o wiele szersze znaczenie w ochronie zdrowia niż leczenie. Łatwiej jest bowiem zapobiegać chorobie niż ją później leczyć.

PROMOCJA ZDROWIA

Panorama 20 lat Parafii Miłosierdzia Bożego

Tak. W tym miesiącu, a dokładnie 24 czerwca mija 20 lat od chwili powołania Parafii Miłosierdzia Bożego w Bobowicku. Utworzona z Parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu. Dnia 3 listopada 1983 roku ks. kanonik Henryk Guzowski - z Parafii św. Jana zwrócił się do Urzędu Miasta i Gminy w Międzyrzeczu z prośbą o sprzedaż działki nr 113/5, położonej na terenie wsi Bobowicko, która była własnością Gminy. 30 grudnia 1983 roku ówczesny Naczelnik Miasta i Gminy wydał decyzję o odstąpieniu Parafii Rzymsko-Katolickiej św. Jana Chrzciciela na prawach użytkowania wieczystego działki na okres 99 lat. 29 marca 1984 roku w Państwowym Biurze Notarialnym sporządzono Akt, mocą którego Parafia stała się wieczystym użytkownikiem działki o powierzchni 2200m^2. W maju rozpoczęto opracowywać projekt kościoła i domu parafialnego. 28 grudnia 1984 roku Urząd Miasta i Gminy zatwierdził projekt i 19 marca 1985 roku rozpoczęto prace budowlane i już 14 kwietnia 1985 roku plac budowy poświęcił ówczesny ks. biskup diecezjalny dr Wilhelm Pluta. 27 lipca 1985 roku swoją pierwszą Mszę św. odprawił ks. Krzysztof Białasik –werbista, absolwent Państwowego Technikum Hodowlanego, obecnie Biskup diecezji Oruro w Boliwii.

Już 24 grudnia 1985 roku ks. kan. Henryk Guzowski, we wzniesionym w surowym stanie budynku plebanii, celebrował pierwszą Pasterkę. 30 czerwca 1986 roku przejął na siebie ciężar budowy ks. Włodzimierz Lange, wikariusz Parafii św. Jana Chrzciciela. Po roku, bo 24 grudnia celebrował Pasterkę w nowym kościele pod gołym jeszcze niebem. 7 marca 1987 roku ks. kan. Henryk Guzowski wystąpił z wnioskiem do ks. Biskupa Ordynariusza Gorzowskiego o wydzielenie z parafii św. Jana Chrzciciela w Międzyrzeczu nowej, samodzielnej parafii z siedzibą w Bobowicku. 24 czerwca 1987 roku Proboszczem nowo powstałej Parafii p.w. Miłosierdzia Bożego w Bobowicku, na mocy dekretu ks. Bpa Józefa Michalika został ks. Włodzimierz Lange. Prace postępowały w bardzo szybkim tempie. Po zaledwie dwóch latach, kolejna doniosła uroczystość 27 maja 1989 roku w katedrze w Gorzowie święcenia kapłańskie otrzymał diakon Krzysztof Mrukowicz – parafianin i mieszkaniec Obrzyc, a 28 maja odbyła się pierwsza Msza Prymicyjna.

W dniach od 20 czerwca do 10 lipca 1989 roku odbyła się parafialna pielgrzymka do Rzymu, którą poprowadził ks. proboszcz Włodzimierz Lange. 8 października 1989 roku odbyła się konsekracja nowego kościoła w Bobowicku, której dokonał ks. Biskup Ordynariusz Józef Michalik. W rocznicę konsekracji świątyni, bo w dniach 7-8 października 1990 roku odbyła się pierwsza wizytacja kanoniczna Parafii w Bobowicku, którą przeprowadził nowy biskup w naszej Edward Dajczak.

W roku drugiej wizyty w Ojczyźnie Jana Pawła II, bo w sierpniu 1991 swój jubileusz 25-lecia ślubów zakonnych obchodziła s. Teresa Młynarczyk pochodząca z Żółwina.

W grudniu zaś, w dniach od 2 do 4 Parafię nawiedziła Matka Boża w kopii cudownego Jasnogórskiego Obrazu. 16 sierpnia 1992 roku odbyła się Msza św. pożegnalna ks. proboszcza Włodzimierza Lange, który na mocy dekretu ks. Biskupa został przeniesiony na proboszcza do konkatedry św. Jadwigi w Zielonej Górze. Nowym proboszczem został ks. Tadeusz Kulczyk. 28 maja 1994 roku święcenia kapłańskie otrzymał Robert Węglewski – parafianin z Obrzyc, który 29 maja odprawił Mszę św. Prymicyjną. Zaś po roku, bo w maju 1995 roku święcenia kapłańskie otrzymał Marcin Muszyński. W roku 1995 powstała w parafii grupa Parafialnego Zespołu CARITAS. W sierpniu 1996 roku nastąpiła zmiana księży Proboszczów, parafię pożegnał ks. Tadeusz Kulczyk, który został proboszczem w Zielonej Górze, a posługę nowego Pasterza otrzymał ks. Andrzej Tymczyj, który podjął się gruntownego remontu kościoła w Obrzycach. W okresie posługi ks. Andrzeja Tymczyja w maju 1997 roku wyświęcony został kolejny kapłan naszej parafii ks. Wojciech Woźny. Organizowano wiele atrakcyjnych dzieł integrujących wszystkich Parafian. Festyny i Parafiady, kolonie i obozy. Szczególnym dziełem było Misterium Męki Pańskiej wystawione przez młodzież i starszych Parafian w kościele w Obrzycach. Przeżycia były bardzo głębokie, które Wierni wspominają do dzisiaj. W sierpniu 2001 roku nastąpiła kolejna zmiana proboszczów, odwołany ks. Andrzej Tymczyj został proboszczem w Żarach, nowym pasterzem został ks. Andrzej Kugielski, który przybył z parafii Wielisławice.

Kolejny proboszcz, podejmuje dalsze prace, obok duszpasterskiej posługi nastąpiła kosmetyka kościoła parafialnego, aby w czerwcu 2002 roku przeżyć 15-lecie istnienia Parafii, na której to uroczystości byli poprzedni Proboszczowie a Mszy św. przewodniczył ks. Bp Paweł Socha. Wiosną 2003 roku Parafianie przeżyli nawiedzenie Relikwii Świętych Pierwszych . Męczenników Polskich z Międzyrzecza: Benedykta, Mateusza, Izaaka, Jana i Krystyna, których milenium męczeńskiej śmierci uroczyście obchodziła cała diecezja 2 czerwcu w 2003 roku z udziałem całego episkopatu kościoła w Polsce.

Znaczącym dziełem posługi duszpasterskiej było podjęcie się budowy nowej świątyni na terenie istniejącej kaplicy w Żółwinie. Wiosną 2004 roku podjęto decyzję o budowie, i już w czerwcu tego samego roku rozpoczęto inwestycję – rozbiórka istniejącego budynku i budowa nowej świątyni, którą rozpoczęto wznosić w sierpniu 2004 roku, a we wrześniu 2005 roku zakończono inwestycję. Nowy kościół w Żółwinie poświęcił 5 października 2005 roku ks. Biskup diecezjalny Adam Dyczkowski w roku 100-lecia urodzin św. Siostry Faustyny Kowalskiej. Kolejne inwestycje i dzieła przed nami. W miedzyczasie, bo we wrześniu 2004 roku, przeżywaliśmy 100-lecie Szpitala i kościoła w Obrzycach, który to jubileusz uświetniła uroczysta Msza św. pod przewodnictwem Ks. Biskupa Adama Dyczkowskiego, który poświęcił także pamiątkową tablicę na kościele w Obrzycach. W okresie 20 lat istnienia Parafii swoją posługę kapłańską pełnili następujący księża wikariusze: Ks. Kazimierz Korab, ks. Jerzy Krauze, ks. Grzegorz Kniaź, ks. Czesław Grzelak, ks. Mirosław Wnuk, ks. Ireneusz Bagiński i pracujący obecnie ks. Andrzej Jędrzejowski. Ta krótka panorama Parafii zapewne nie oddaje całości, pozwala jednak wrócić do najważniejszych chwil, jakie wielu z nas pamięta.

Pragniemy nasz mały Jubileusz podkreślić kolejnym Festynem Parafialnym we współpracy z Gazetą Obrzycką, który odbędzie się 10 czerwca br. na stadionie w Obrzycach. Festyn uświetni mecz w piłkę siatkową, pokaz Policji, Straży Pożarnej, występy zespołów artystycznych, jazda konna, oraz pokaz balonu, który ufam, że tym razem się pojawi i nie zrobi nas w balona. Podczas festynu trwać będzie loteria fantowa z wieloma atrakcyjnymi nagrodami.

Do tej wspólnej zabawy już dzisiaj serdecznie zapraszamy.

Ks. Andrzej Kugielski

KARTY HISTORII

„JEDZIE, JEDZIE STRAŻ OGNIOWA, TRĄBKA GRA…” cz. VIII - ostatnia

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią pozostało mi jeszcze tylko zaprezentowanie czytelnikom aktualnego stanu osobowego obrzyckiej OSP oraz w telegraficznym skrócie, choć moim zdaniem ważnych, kilku zagadnień.

1. Alfabetyczny wykaz członków OSP Obrzyce

Zarząd:
- Henryk Grobys - Prezes
- Andrzej Szyszka - Wiceprezes
- Aleksander Lizoń - Naczelnik
- Jacek Borowiak - Sekretarz
- Łukasz Szyszka - Skarbnik

Komisja rewizyjna:
- Bolesław Kopacz - Przewodniczący
- Tomasz Martin - Wiceprzewodniczący
- Krzysztof Lubocka - Sekretarz

Członkowie zwyczajni: 1.Kamil Baranek, 2.Jacek Borowiak, 3.Krzysztof Borowiak, 4.Andrzej Cierpiała, 5.Michał Cierpiała, 6.Henryk Grobys, 7.Bolesław Kopacz, 8.Jarosław Kruczek, 9.Aleksander Lizoń, 10.Krzysztof Lubocha, 11.Tomasz Lubocha, 12.Tomasz Martin, 13.Paweł Nisiewicz, 14.Dariusz Pawlęty, 15.Damian Piechota, 16.Wojciech Skręty, 17.Grzegorz Szauro, 18.Remigiusz Szawala, 19.Andrzej Szyszka, 20.Łukasz Szyszka, 21.Damian Trojanowski, 22.Paweł Trojanowski, 23.Piotr Trojanowski, 24.Mieczysław Witczak, 25.Rafał Witczak oraz Joachim Boche.

Członkowie honorowi (*nie jestem pewien czy to wszyscy—dop. autor*):
Mieczysław Mroczkowski, Adam Żeberski, Józef Kasik, Henryk Barłóg.

Na przyjęcie do OSP oczekiwał do dnia ostatniego zebrania Wojciech Gajda.

Jednostka dąży także do pozyskania co najmniej dwóch członków wspierających mogących udzielać wsparcia finansowego bądź rzeczowego obrzyckiej OSP.

2. Dziedziczne powołanie do walki z czerwonym kurem.

Wczytując się dokładniej w powyższy wykaz dzisiejszych obrzyckich strażaków i sięgając pamięcią do wcześniejszych artykułów trzeba niewątpliwie dojść do wniosku, że dziedziczenie tego powołania występuje naprawdę. Nie w każdym przypadku przechodzi to na bezpośrednio po sobie następujące pokolenie, ale popatrzmy:

Strażakiem był Stanisław Szyszka - kontynuuje tę tradycję jego syn Andrzej oraz wnuk Łukasz s. Andrzeja. Strażakiem był Franciszek Szudra - na aktualnej liście mamy dwóch jego wnuków - Jacka i Krzysztofa Borowiaków. W kobiecej drużynie występowała Aniela Walczak-Trojanowska - obecnie strażakami są trzej jej wnukowie: Dariusz, Paweł i Piotr Trojanowscy. Strażakiem był Leonard Baranek - jest nim teraz jego wnuk Kamil Baranek, prawie że w jednym czasie udział w OSP brali Henryk Hasek i jego syn Piotr. Strażakiem był Stefan Wittmann oraz jego syn Dawid. Obecnie razem z ojcem Andrzejem Cierpiałą występuje jego syn Michał.

3. „Bogu na chwałę - bliźniemu na ratunek”

To hasło widnieje na sztandarze OSP, który zajmuje honorowe miejsce w remizie.



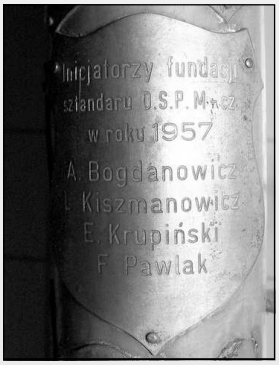
Sztandar OSP Obrzyce



Na stronie odwrotnej: Pośrodku godło państwowe - otoczone napisem „Ochotnicza Straż Pożarna w Międzyrzeczu - 1958”.

Moim zamiarem było odtworzenie historii tego sztandaru oraz ustalenie daty przekazania go na własność obrzyckiej jednostce. Niestety przerasta to moje skromne możliwości.

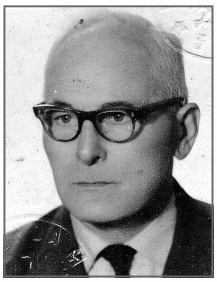
Na drzewcu sztandaru widnieje bardzo duża liczba metalowych tabliczek z nazwami i nazwiskami jego fundatorów. Inicjatorami Fundacji Sztandaru OSP Międzyrzecz, założonej w 1957, byli: A. Bogdanowicz, L. Kiszmanowicz, E. Krupiński, F. Pawlak.



A oto pełen wykaz fundatorów: PPRN M-cz, ZSL M-cz, Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Zielonej Górze, PMRN M-cz, SD M-cz, Zarząd Wojewódzki OSP Zielona Góra, PPRN - M. Szczęsny M-cz, PZOSP M-cz, Suszarnia M-cz, Dyr.. Banku A. i W. Hudziakowie M-cz, PSS M-cz, Dr. H. J. Szantruczkowie M-cz, T. i U. Frydrychowie M-cz, L. Szymański M-cz, Prezes COP - A. Karpiński M-cz, Dr. S. S. Litarowiczowie, J. W. 1042 M-cz, Państwowy Szpital Obrzyce, SP „Promień” M-cz, K. i



Z. Glapowie, E. i K. Włodkowie, J. i H. Kinowscy, L. i L. Klewinowie, Dr. J. i J. Borkowscy M-cz, lek. wet. T. i Z. Podbielscy, Cech Rzemiosł Różnych M-cz, M. i A. Kominowscy M-cz, Kasa Spółdzielcza M-cz, Tech. Dent. Z. i M. Jończykowie M-cz, A. i G. Sówkowie M-cz, Dent. S. i P. Fonrobertowie, N. i J. Kasperscy M-cz, P.B.T. M-cz, F. i F. Molikowie M-cz, C. i T. Kaźmierowscy, F. i J. Komosiowie, R.E.D.P. M-cz, S. i J. Gierlachowie M-cz, M. i E. Torzyńscy M-cz, OSP Trzciel, J. i J. Atminowie M-cz, F. i M. Pawlakowie M-cz, W. i M. Makowscy M-cz, W. i G. Jerzykowscy M-cz, RKRWM M-cz, K. i G. Rokiccy M-cz, S. i S. Wierzejscy, F. i K. Judkowie, SP „Obra" M-cz, Dr. H. i L. Leykowie M-cz, J. i K. Miszkowie M-cz, W. P. Rodziewiczowie M-cz, Powiatowy Szpital Międzyrzecz, W. Pokolenko Kuźnik, H. i B. Wargułowie M-cz, OSP Pszczew, A. Nowak M-cz, R.L.P. M-cz, F. i H. Witkowie M-cz, Dr. S. Swiba M-cz.



Władysław Nowacki

data wyboru nie ustalona
- był prezesem do 19.03.1971 r.



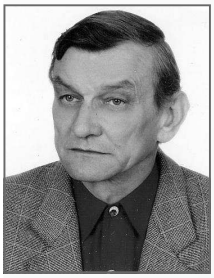
Wacław Łopaciński

od 19.03.1971 r.
do 17.02.1978 r.



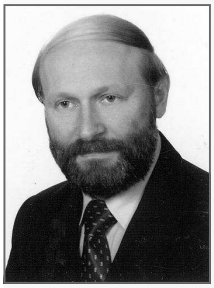
Bolesław Kopacz

od 17.02.1978 r.
- przez 6 kadencji -
do 23.02.2001 r.



Ryszard Marcinkowski

od 23.02.2001 r.
do 31.01.2004 r.



Mieczysław Witczak

od 31.01.2004 r.
do 15.03.2006 r.



Henryk Grobys

aktualny prezes OSP wybrany
15.03.2006 r.

W tym miejscu chciałbym prosić wszystkich czytelników, którzy cokolwiek więcej mogliby dodać do historii tego sztandaru, lub znali moment jego przekazania do Obrzyc, o informację - wiadomość, może być telefonicznie pod nr 095-741-3320 - w godzinach wieczornych.

4. Poczet prezesów OSP Obrzyce

Tradycją, nie tylko na skalę kraju czy państwa,, ale także instytucji takich jak uczelnie, szkoły, jednostki wojskowe, rady miast, jest umieszczenie na honorowym miejscu podobizn ich kolejnych władców, przywódców, dowódców bądź inaczej utytułowanych czołowych osobistości. Idąc tym tropem postarałem się przedstawić kolejnych prezesów obrzyckiej OSP.

Honorowym prezesem OSP w Obrzycach od 19.03.1971 do 31.12.1982 był Stanisław Kołłątaj - z-ca dyrektora ds. ekonomicznych.

Obiecałem, że zaprezentuję także listę wszystkich odznaczonych członków obrzyckiej OSP. Niestety nie dotrzymam słowa. Lista, którą sporządziłem zawiera 49 nazwisk, ale datowana jest dopiero od 1971 r. i z tego już powodu nie jest kompletna. Zatem aby być „fair" i nie pominąć nikogo zrezygnowałem z jej opublikowania.

5. Dziękuję za pomoc i wsparcie

Kończąc tę zapewne przydługą i zdaniem niektórych cieszącą się tylko minimalnym zainteresowaniem, choć i tak niepełną opowieść o obrzyckiej straży pożarnej, pragnę w tym miejscu z całego serca podziękować wszystkim tym, którzy okazali mi swą pomoc i podeszli do tego tematu z takim samym zacięciem jak ja. Obdarzyli mnie ogromnym zaufaniem wypożyczając pamiątkowe dla nich fotografie, dokumenty, odznaczenia dzięki którym mogłem ustalić to, co w tym cyklu artykułów przedstawiłem.

Niezmiernie wdzięczny jestem tym wszystkim, którzy w bezpośredniej rozmowie ze mną podzielili się swoimi wspomnieniami z dawnych lat, niejednokrotnie daleko wybiegającymi poza ten temat.

Szczególne podziękowanie kieruję pod adresem pań: Janiny Kanonik, Haliny Homis, Reginy Majkut, Józefy Hasek, Krystyny Pers i Lucyny Borowiak.

Wiele wyniosłem też z rozmowy z śp. Zbigniewem Barankiem. Serdecznie dziękuję też weteranom - Florianowi Napierale, Marianowi Kanonikowi, Józefowi Kasikowi, Adamowi Żeberskiemu i Władysławowi Mroczkowskiemu oraz Januszowi Kosickiemu za udostępnienie pamiątek po swym ojcu Ludwiku Kosickim.

Wprost nieocenioną pomocą służył mi Andrzej Szyszka, zaangażowany w sprawy nie mniej niż ja sam.

Dziękuję także za pomoc i wsparcie uzyskane z Zarządu M.G. ZOSP w Międzyrzeczu udzielone przez panią Barbarę Sułkowską i pana Mieczysława Witczaka.

Dziękuję!

ciągu dalszego nie będzie

Joachim Boche

Wciąż trwają prace nad projektem ustawy o sieci szpitali. Owa sieć ma powstać w celu realizacji zadań państwa w zakresie zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych społeczeństwa oraz optymalizacji wykorzystania zasobów opieki zdrowotnej.

W swych staraniach nieustannie dążymy do umieszczenia naszego Szpitala na liście placówek należących do sieci.

Miejsce w sieci obliguje m.in. do zachowywania ustalonych standardów jakości, w tym również do wprowadzenia własnego wewnętrznego systemu zarządzania jakością.

W związku z powyższym przystępujemy do wdrożenia Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001:2000. Wdrożenie tego systemu, a w konsekwencji uzyskanie certyfikatu jakości serii ISO 9001:2000 będzie miało także swój wymiar finansowy.

Zgodnie z art. 49 ust. 3 pkt 5) projektu ustawy z dnia 05.03.2007 r. o sieci szpitali posiadanie certyfikatu jakości serii ISO 900-1:2000 wpłynie na procentowy wzrost cen usług medycznych.

Aby przybliżyć znaczenie normy ISO 9001:2000 w zarządzaniu zakładami opieki zdrowotnej, poniżej przedstawiam opracowanie ekspertów w tej dziedzinie, dr Moniki i dr. Pawła Dobskich.

Ewa Nowak

dr Paweł Dobski, dr Monika Dobska

Znaczenie normy ISO 9001:2000 w zarządzaniu zakładem opieki zdrowotnej

Jedną z możliwych ścieżek wdrażania jakości do zakładów opieki zdrowotnej jest certyfikacja jednostek medycznych zgodnie z normą ISO 9000. Certyfikacja Iso-wska nabiera coraz większego znaczenia w kontekście integracji z Unią Europejską oraz kontraktowania świadczeń z Narodowym Funduszem Zdrowia. Zainteresowanie tym zagadnieniem notuje się już w latach dwudziestych. Pierwsze standardy jakości w postaci opisowej skupiały się głównie na specyfikacji produktu, a nie na systemie produkcji[1]. ISO powstało w wyniku spotkania przedstawicieli 25 krajów, które odbyło się w Londynie w roku 1946 i było poświęcone międzynarodowej problematyce normalizacyjnej. Funkcjonuje więc oficjalnie od 1947 roku, a pierwszą normę opublikowano w roku 1951. Natomiast najstarszy system zarządzania przez jakość, który pochodzi z 1963 roku[2] został przedstawiony w amerykańskiej normie wojskowej Military Specification, Quality Program Requirements. System ten stał się pierwowzorem wszystkich późniejszych norm, w tym także BS 5750.

W 1987 roku Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna ISO (z siedzibą w Genewie, organizacja zrzeszająca 100 krajów członkowskich) przyjęła zbiór norm dotyczących jakości, znanych jako normy ISO 9000, których celem było ujednolicenie słownictwa związanego z jakością, zharmonizowanie różnorodnych wymagań dotyczących jakości w poszczególnych krajach oraz unifikacja rynku europejskiego, dzięki dostarczaniu jednego, ujednoliconego zbioru norm dotyczących jakości, przeznaczonych do stosowania przez międzynarodowych dostawców wyrobów i usług.

W latach siedemdziesiątych wydane zostały pierwsze, kanadyjskie i brytyjskie normy państwowe dotyczące zapewnienia jakości. Normy zapewnienia jakości opracowały też inne kraje[3]. W konsekwencji powstała potrzeba uporządkowania tych norm w skali międzynarodowej. W związku z tym, w 1985 roku ISO podjęła prace nad stworzeniem powszechnie akceptowanych norm międzynarodowych. Powołany został Komitet Techniczny ISO/TC 176. W wyniku prac tego komitetu ustanowiona została w 1986 roku norma ISO 8402, a w roku następnym seria norm ISO 9000. Zaledwie kilka miesięcy później kraje EWG i EFTA przyjęły je w niezmienionej postaci jako normy europejskie oznaczone symbolem EN 2900. Następnie w roku 1989 opublikowano serię norm 45000, określających kryteria działalności laboratoriów oraz działalności jednostek certyfikujących, a w 1991 opublikowano normy ISO 10011 dotyczące auditów systemów jakości i określających kryteria kwalifikacji auditorów. Z dniem 1 października 1993 roku ustanowione zostały polskie normy, będące odpowiednikiem norm EN serii 29000 i EN serii 45000 – PN EN 29000 i PN EN 45000.

Przedstawiając rodzinę norm ISO, warto zwrócić uwagę, na:

- ISO 8402: Zarządzanie jakością i zapewnienie jakości. Terminologia. Norma zawiera zestaw definicji i terminów odnoszących się do pojęć z dziedziny jakości. Jest powoływana we wszystkich pozostałych normach serii 9000 i innych normach dotyczących jakości i normalizacji;
- ISO 9000-1: Zarządzanie jakością i zapewnienie jakości. Zawiera wytyczne wyrobu i stosowania;
- ISO 9001-9003: System jakości. Modele zapewnienia jakości dla przedsiębiorstw o różnym zakresie działania. Normy te określają wymagania i są podstawą poddania ocenie klienta lub jednostki certyfikującej. Zbudowano je tak, aby mogły być używane przez niezależnego audytora w celu określenia, czy system wprowadzany w przedsiębiorstwie jest odpowiedni i czy może być zarekomendowany do certyfikacji. Wprowadzenie tego systemu pozwala także mieć zaufanie, że jakość produkowanych wyrobów jest zgodna z wymaganiami odbiorcy
- ISO 9004: Zarządzanie jakością i elementy systemu zapewnienia jakości. Wytyczne.

Powyższe modele, miały jednak zastosowanie do 14.12.2003 roku. Od 15.12.2003 roku zaczęło obowiązywać nowe wydanie norm ISO 9001:2000

ciąg dalszy w następnym numerze

1. Początkowo standardy jakości stosowane były przez przemysł obronny w Wielkiej Brytanii i Ameryce. Ich pierwotnym celem było dostarczanie produktów wytworzonych zgodnie z jasno sprecyzowanymi wymaganiami, aby ułatwić ich zamienność i zredukować koszty produkcji.
2. Pierwsze normy jakościowe wprowadził Departament Obrony USA w 1959 roku, normy te w modyfikowanym w 1963 roku kształcie stały się podstawą budowy programu jakości dla wszystkich dostawców armii amerykańskiej.
3. Specyfikacja USMAIL – 1956 r.; Brytyjskie Normy Wojskowe UK – 1960 r.; Normy NATO AQAP 1970 – 1980 r.; Kanada Z – 299; Brytyjskie Normy BS 5750 – 1979 r. część 1,2,3, ISO 9000 -1987, ISO 9000 – 1994, ISO 9000 – 2000 (poprawki).

„KESJA”
KREDYTY DLA CIEBIE
POŻYCZKA NA OŚWIADCZENIE
DO 5000 zł **bez BIK-u** IDEALNE
ROZWIĄZANIE DLA CIEBIE
- SPECJALNA OFERTA!!!
DLA ODRZUCONYCH
PRZEZ BANKI
MIĘDZYRZECZ,
Konstytucji 3 maja 35
/Przy wjeździe do szpitala,
po starej portierni)
tel.: 095 742 12 82



4 kwietnia 2007 r. w obrzyckiej sali kinowej z okazji Dnia Pracowników Służby Zdrowia mieliśmy przyjemność być widzami programu przygotowanego przez młodzież ze szkoły podstawowej nr 4 pod okiem opiekunów :Sławomira Filusa, Bożeny Perdon i Malwiny Środy. Uczniowie: P. Cybulska, B. Terejko, M. Słowińska, A. Czop, J. Kosicki, J Handszuh, K. Elman, M. Perdon, C. Masiewicz, M. Koban, A. Sroga B. Terejko i O. Harnacke zaśpiewali i wyrecytowali kilkanaście piosenek i wierszy. Wszystko „podane" profesjonalnie, od samego początku do końca. Teraz pewnie warto by napisać o wspaniałej współpracy szkoły i szpitala, i o nadziei na dalsze wspólne, integracyjne projekty, gdyby nie to, że na widowni pracowników było ... ledwie kilkunastu. Pewnie godzina nie była najbardziej sprzyjająca (11:15), ale to chyba nie jedyna prawda. Dzieciom było przykro, a nam głupio.



W dniu 7 maja 2007 roku zmarł ***Michał Olejnik***, długoletni pracownik naszego szpitala. Pan Michał Olejnik urodził się 27.11.1927 roku w Ratyszczach pow. Zborów woj. Tarnopol. W 1945 roku wraz z rodzicami wyjechał na zachód i osiedlił się w miejscowości Brójce, gdzie uczył się zawodu rzeźnika. W latach 1948 – 1950 odbył służbę wojskową. W 1957 uzyskał tytuł czeladnika w rzemiośle rzeźnictwa i wędliniarstwa, a w roku 1963 zdał egzamin mistrzowski. Przepracował w naszym szpitalu 30 lat - od 18 maja 1960 roku do 21 maja 1990 w kuchni szpitalnej na stanowisku rzeźnik - masarz.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie i pomoc oraz wzięli udział w ostatniej drodze naszego ukochanego męża i ojca

śp. Michała Olejnika,

w szczególności ks. proboszczowi Andrzejowi Kugielskiemu, ks. wikaremu Andrzejowi Jędrzejewskiemu, panu Andrzejowi Bazydle, personelowi oddziału neurologii

serdecznie dziękują
żona z córką i synem

WSZYSTKIM
którzy brali udział w modlitwach
i odprowadzeniu **Jej i Darka**
na miejsce wiecznego spoczynku
oraz w jakikolwiek sposób byli z nami
w trudnym dla nas czasie po stracie
Naszej Izy
składamy serdeczne podziękowania
Oswald i Mariola

Ordynatorowi
Oswaldowi Danielakowi
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
Żony
składają pracownicy
oddziału 9a

Składam podziękowania
za wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Matki
Irena Kaduk

Opuściła nas na zawsze najstarsza emerytowana pielęgniarka naszego Szpitala

Dnia 8 maja 2007 r. w Murowanej Goślinie przeżywszy 103 lata i 4 miesiące zmarła AGNIESZKA GRONOWSKA -RATAJCZAK „AGA"

Agnieszka Ratajczak urodziła się 9 stycznia 1904 r. Przed II wojną światową pracowała jako pielęgniarka w Owińskach - najpierw w Szkole dla Niewidomych, a następnie na oddziale psychiatrycznym tamtejszego Szpitala.

Pracę w Obrzycach rozpoczęła 16 września 1945 r. i pracowała tu do momentu przejścia na emeryturę tj. do dnia 30 października 1964 r. Była długoletnią pielęgniarką oddziałową oddziału 11-tego - wówczas psychiatryczno-ogólnego. Ostatnie kilka lat przed emerytura pełniła funkcję drugiej zastępczyni przełożonej pielęgniarek.

Po zakończeniu pracy w Obrzycach zamieszkała w Bolechowie, a następnie w Murowanej Goślinie gdzie dożyła sędziwego wieku będąc do końca w doskonałej formie.

Pogrzeb „Agi" odbył się 12 maja 2007 r. w Murowanej Goślinie.

Wyrazy szczerego współczucia
Rodzinie Zmarłej składają:
Dyrekcja, pracownicy i emeryci
SPSNPCH w Międzyrzeczu-Obrzycach

J.B.





luty 2006 r. w domu jubilatki

Rotarianie na włóczędze

W niedzielę 29 kwietnia w godzinach dopołudniowych do Obrzyc zawitała 24 osobowa grupa Rotarian z północnych Niemiec. W programie swojej 5-cio dniowej „włóczęgi" po Ziemi Lubuskiej zawarli również zwiedzanie Szpitala w Obrzycach. Interesowała ich historia Szpitala, zbrodnie



dokonane na psychicznie chorych w czasie II wojny światowej w Obrzycach oraz dzień dzisiejszy Szpitala. Pobyt grupy w Obrzycach oraz jego program uzyskał wcześniej aprobatę dyrektora Szpitala. W ramach tego programu pierwszym punktem było spotkanie przy kawie i ciastku w Klubie Chorych. Przewodzący wycieczce pan J. Schulz w Winsen /Luhe/ przedstawił kolejno swoich współtowarzyszy, w tym kilku notabli północnego rejonu Niemiec czynnie uczestniczących w Klubie Rotarian. Szczególnie interesującą osobą okazał się burmistrz miasta Schleswig pan Klaus Nielsky.

Ze strony Szpitala gościom towarzyszyli: pani Beata Szczuka - zastępczyni naczelnej pielęgniarki oraz z-ca dyrektora ds. administracyjno—technicznych pan Edward Wrzosek. Przezwyciężenie bariery językowej w tak licznej grupie byłoby dla jednej osoby dość trudne. Z tego też względu tym razem prócz piszącego te słowa Joachima Boche w roli tłumacza wystąpiła również pani Dominika Brodzińska. Nie przesadzę ani krzty jeśli powiem, że był to debiut ze wszech miar udany. Takiej swobody poruszania się po niezwykle trudnym temacie, łatwość kontaktu z ludźmi i umiejętność wybrnięcia z niejednej pułapki językowej nieczęsto spotyka się u czyniących to zawodowo tłumaczy. Powierzone zadanie zostało wykonane z niespotykanym wdziękiem co znalazło uznanie, ba - uzyskało aplauz gości. Ja z kolei mam nadzieję, że udało mi się pozyskać nie tylko pomoc ale może także następczynię. Byłbym niezmiernie rad gdyby tak się stało, a byłby to bez wątpienia znaczny pożytek dla Szpitala.

Już w czasie spotkania w Klubie od burmistrza Schleswiga pana Klausa Nielsky oprócz książki traktującej o 100-leciu Kliniki Psychiatrycznej w Schlezwigu, otrzymaliśmy także kopię lokalnej gazety z 1979 r. z artykułem na temat pobytu i śmierci tamtejszych chorych w Obrzycach w latach 1942-1945 oraz bardzo interesujące wspomnienia - refleksje Hansa-Georga Kasperka ur. w 1935 r. w Międzyrzeczu, na temat przeżyć jego ojca z „Kryształowej Nocy". Z pewnością tłumaczenie tego ukaże się kiedyś na naszych łamach.

Po odbytym z całą grupą spacerze po terenie Szpitala i pobycie przy pomniku na cmentarzu szpitalnym w powrotnej drodze zwiedziliśmy przygotowany do otwarcia oddział 19. Goście wyrazili się na temat tego obiektu niezwykle pozytywnie, nie jest to bowiem problem u nich nieznany. Zobaczyli także w jakich warunkach przebywają chorzy psychicznie na oddziale przyjęciowym (20-tym), interesując się szeroko nie tylko warunkami pobytu, ale i terapią oraz okresem pobytu na tego typu oddziale.



Zawarte zostały także nowe znajomości z przedstawicielami innych miast a także działających w nich klinik. Zainteresowanie ewentualną współpracą z obrzyckim Szpitalem okazała pani Hanna Siegel z Institutsambulanz Husum - kliniki chorób psychicznych, psychosomatycznych i psychoterapii. Wspólnie z panią Beatą Szczuką postanowiły taką współpracę nawiązać. Zatem list w tej sprawie, oczywiście w przekładzie nieocenionej pani Dominiki Brodzińskiej, zostanie niebawem wysłany do Niemiec. Pan J. Schulz podjął się współpracy ze swoimi koleżankami z innych miast niemieckich w pozyskaniu darów dla Szpitala w Obrzycach - odpowiednie nasze „zapotrzebowanie" otrzyma pocztą na adres w Winsen.

Wśród uczestników wycieczki spora grupa pochodziła z terenów znajdujących się obecnie w granicach państwa polskiego, z Zielonej Góry, Nowego Tomyśla, Świebodzina, Drezdenka, Gorzowa czy Piły.

Ostatnim obiektem zwiedzanym przez gości była Izba Pamięci. Wystawa ta na każdym zwiedzającym wywiera zwykle duże wrażenie - nie inaczej było i tym razem. Uwidacznia to kolejny wpis do księgi pamiątkowej.

Po wyczerpującym programie zwiedzania Szpitala udaliśmy się do stołówki, by spożyć wspólny obiad, po którym prócz podziękowań skierowanych pod adresem dyrektora Szpitala - A. Kielicha, jego z-cy



E. Wrzoska, pani B. Szczuki i mojej skromnej osoby pan Schulz podziękował i wyraził swoje uznanie pani Dominice Brodzińskiej, która otrzymała od pozostałych rzęsiste brawa. Słowa podziękowania za smaczny i wytwornie podany posiłek skierowano pod adresem personelu kuchni usłyszały także panie Halina Kłos i jej koleżanka.

Na ręce pani B. Szczuki p. Schulz przekazał dla Szpitala posrebrzany talerz ozdobny, a pani D. Brodzińska i pan E. Wrzosek otrzymali drobne souveniry. Goście przekazali także po puszce bądź paczce ciastek dla wszystkich oddziałów.

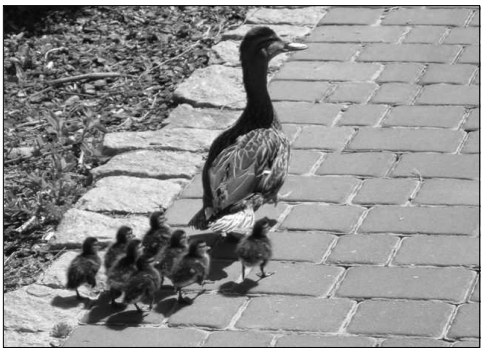
Podziękowanie za dotychczasową współpracę i chęć nawiązania dalszych kontaktów ze strony Szpitala wyraziła pani B. Szczuka i pan dyr. E. Wrzosek.

Joachim Boche



"Kaczoland"

Na oczku wodnym w ogrodzie pana E. Wrzoska rozgościła się para dzikich kaczek. Gospodarz myślał, że to tylko przelotna wizyta. Jakież było jego zdziwienie, gdy 3 maja ujrzał mamę kaczkę z 7-ma małymi kaczuszkami, które beztrosko pluskały się w wodzie. Sympatyczne kaczuszki (nie mylić z kaczorami) przebywały u pana Edwarda przez kilka dni, potem zostały przez matkę wyprowadzone. Niestety, nie pozostawiły w ogrodzie złotych jaj.



J. Paluch

PIELGRZYMKA

Nie po raz pierwszy mieliśmy okazję wspólnie pielgrzymować do Rokitna. Tym razem wybrały się oddziały skupione w tutejszym ZOL-u. Ponad siedemdziesiąt osób pod opieka instruktorów terapii zajęciowej, a przede wszystkim ks. proboszcza Andrzeja Kugielskiego miało okazję uczestniczyć w mszy św. poprowadzonej przez „naszego" duchownego i zwiedzić niesamowity kompleks parkowy w Rokitnie. Co ważne dla naszych podopiecznych, pielgrzymka była bezpłatna, dzięki czemu naprawdę wszyscy, którym tylko pozwala na to zdrowie, mogli w niej uczestniczyć.

Dział Rehabilitacji





WYCIECZKA NAD MORZE

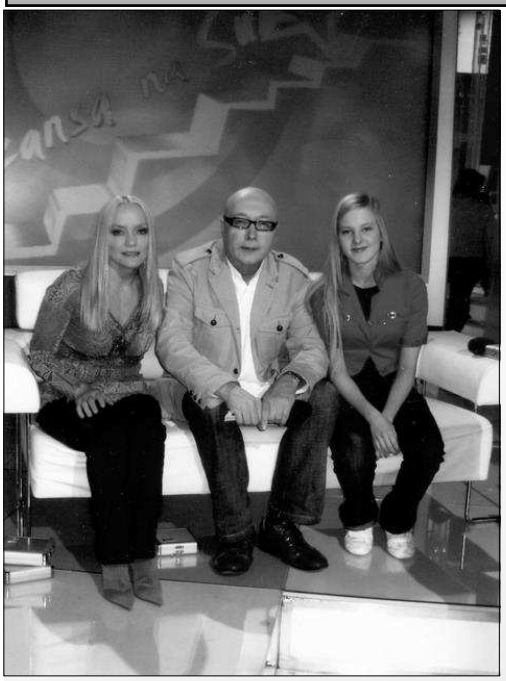


Wycieczka nad morze – Bałtyk potrafi zauroczyć i oczywiście przyciąga jak magnes, stąd nasze coroczne powroty nad jego złociste plaże. W tym roku przywitał nas słońcem, ciepłym piaskiem i lekkim przyjemnym wiaterkiem.

To, że w połowie maja w Świnoujściu jest pełnia sezonu, nikogo już chyba nie dziwi. W tym roku postanowiliśmy delektować się dobrodziejstwem plaż i zbawiennym działaniem jodu jak najdłużej, zostawiając do wyboru i własnego uznania naszych podopiecznych wejście na „punkt widokowy" na górę Gosań, która jest jedną z licznych atrakcji Międzyzdrojów cieszących się wśród turystów dużą popularnością. Góra Gosa (95 m n.p.m.) to najwyższe wzniesienie polskiego wybrzeża i jednocześnie jeden z ładniejszych krajobrazowo jego fragmentów. Zdobycie szczytu wzgórza nie należy do rzeczy trudnych, jednak po przebyciu około 300 metrowego odcinka jaki prowadzi od podnóża góry, zadyszki dostają również najbardziej doświadczeni turyści. Warto podjąć to małe wyzwanie, choćby tylko dlatego, aby móc podziwiać najcenniejsze walory przyrodnicze Parku. Jednak prawdziwą nagrodą jest wspaniały i zadziwiający widok ukazujący rozległą panoramę Zatoki Pomorskiej w tym roku tego wysiłku podjęło się 18 uczestników naszej wycieczki.

Ale to oczywiście nie koniec atrakcji - przeprawa promowa, to coś na co zawsze się czeka nie tylko ze względu na obiad, który spożywamy w kasynie marynarskim w Świnoujściu, ale dla uroku płynięcia promem choćby przez 15 minut – warto poczuć się jak „wilk morski", zwłaszcza ci, którzy płyną po raz kolejny, dzielą się swoimi wrażeniami i „wiedzą" z tymi, dla których jest to pierwszy raz. Cieszymy się bardzo z dużej frekwencji i zainteresowania, jest nam zawsze miło gdy słyszymy, że bardzo się podobało i że było super – dziękujemy!

Dział Rehabilitacji



Nasi w TVP



W dniu 6 maja 2007 r. w programie „Szansa na sukces” wystąpiła nasza rodowita mieszkanka— Katarzyna Muszyńska. Muzyka towarzyszy jej od najmłodszych lat, obecnie studiuje na Akademii Muzycznej w Poznaniu.

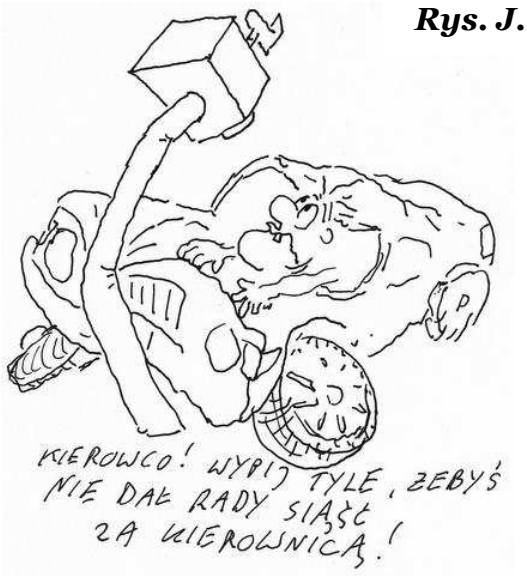
Do programu „Szansa na sukces” dostała się na drodze eliminacji, które odbyły się we Wrocławiu, gdzie udział wzięło ok. 1400 osób. Udział w programie był dla Kasi kolejnym doświadczeniem życiowym i wielką przygodą.

Tak na marginesie - czy zastanawialiście się państwo kiedyś gdzie znajduje się słynne pomieszczenie narady jury przed ogłoszeniem wyników?... - jest to kanapa na której zasiada jury w trakcie programu.





Rys. J. Grochocki





STOPKA REDAKCYJNA

Redaguje zespół w składzie: *Jacek Paluch, Joachim Boche, Ewa Nowak, Łukasz Paczkowski, Dariusz Nowak, Łukasz Środa, Robert Piela*

Kontakt z redakcją: Klub Chorych; Dział Organizacji, Nadzoru i Zamówień Publicznych, tel.: 095 7428 750; 095 7428 715; 095 7428 727

e-mail: gazetka@psychiatria.miedzyrzecz.pl strona intern.: www.psychiatria.miedzyrzecz.pl

nakład: 400 egzemplarzy